Nro. 64.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 18go Marca 1797.

Gazety.

WŁOCHY.

Z *Medyolanu d* 14. *Lutego.* Francuzi we dwa dni dopiero po wyiściu Cesarskich wprowadzili od 3. do 400. ludzi do *Mantuy.* W mieście tym okropna panuie nędza; na wszystkich prawie ulicach leżą trupy niepogrzebane, i z tey przyczyny zamknięta ieszcze kommunikacya z mięszkańcami do póty, póki miasto nie będzie oczyszczone. Jeziora nawet koło *Mantuy* zarzucone są martwemi ciałami.

Feld: *Wurmſer* z pierwſzą kolumną garnizonu Ceſarſkiego przy 2. armatach i 6. wozach wyſzedł zaraz po podpiſaniu Kapitulacyi za mury. Na odgłos poddania ſię *Mantuy*, *w Lombardyi i Bononii* obywatele przeięci radością, dawali wielkie uczty patryotyczne. W *Medyolanie* wezwali na bankiet z każdey parafii po 2. ſtarców i 2. ubogich młodzieńców z oblubienicami, i pierwſzym w podarunku dali po 100. lirów, a drugim na poſag 1000. (lir waży 1. Zł. Pol. i 4. gr.). W *Bononii* podobnież Obywatele wielkie z tych powodów obchodzili uroczyſtości z śpiewaniem *Te Deum*, i różnych pieśni patryotycznych.— Jenerał *Buonaparte* wyſłał do *Wenecyi* ſwego Adiutanta Ob: *Marmond*. Sądzą, że w intereſie pożyczki. Wenetowie maią ſię na wielkiey oſtrożności; z *Dalmacyi* ściągneli 10,000. woyſka, i baty wſzędzie uzbraiaią. Przez *Cremone* temi czaſy przeprowadzano 10,000. niewolników.

Z Rzymu dnia 10. *Lutego*. Papież uſtanowił tu Kommiſſyą woienną, a na prezydenta tey mianował Jenerała *Colli*. Od kilku dni uſtawiczny odgłos trąb pocztarſkich przeraża nieſpokoynością mięſzkań-

ſzkańców. Goniec biegnie za gońcem od armii, z *Wiednia*, *Wenecyi i Neapolu*. Dnia 5. w wieczor za odebraniem ważnych depeſzów, Papież zwołał nadzwyczayną Kongregacyą z 22. Kardynałów złożoną. Na tey naradzano ſię: czyli z Francuzami ma bydź popierana woyna, czyli też należy z niemi zawrzeć pokòy. Za woyną było 16. a za pokoiem 8. głoſòw. Po takiey uchwale Jenerał *Colli* na czele całego ſzwadronu iazdy wyruſzył z *Rzymu* w pole wśrzód okrzyków ludu życzącego mu zwycięſtwa nad Francuzami. Nazaiutrz wyſzło ieſzcze za nim 1,200. piechoty. Do tego momentu wſzyſtko ieſzcze ſzło z zapałem dość znacznym; ale gdy goniec za gońcem zaczął donoſić o niepomyślnym loſie oręża Papieſkiego i o zbliżaiących ſię coraz Francuzach; Papież namyślaiąc ſię nieco z ſwą radą, przedſięwziął pod imieniem Kardynała *Mathei* proſić Jenerała *Buonaparte* o zawieſzenie kroków nieprzyiacielſkich. Słychać, że rzeczony Kardynał zaſzczycaiący ſię ściſłą przyiaźnią Jenerała *Buonaparte*, ſam w krótce wyiedzie do niego. *Rzym* w przeciągu 1600. lat 13. razy był w rękach nieprzyiaciół.

Te-

Teraz Francuzi zapewne po przyiacielſku weydą do niego. Dowiaduiemy, że officyerowie Papieſcy, którzy ſię doſtali w niewolą Francuzom, ſtawieni byli przed Jenerała *Buonaparte*. Ten, kazawſzy ſpiſać ich imiona, zaproſił wſzyſtkich na obiad dla 200. oſób przygotowany. Po tym, z wſpaniałością ſobie zwyczayną, wypuścił ich na wolność. Jedni ſtaneli iuż w *Rzymie*, a drudzy w krótce ſą ſpodziewani. — Królowa Neapolitańſka miała poſłać w podarunku Jen: *Buonaparte* ſwóy portret ozdobiony bryłantami z napiſem: „ Przyiaźni i wdzięczności. „

ANGLIA.

Z Londynu dnia 17. *Lutego*. Parlament roſpoczął temi dniami na nowo ſwe Seſſye, lecz na tych nic niezaſzło ieſzcze ważnego. Pan *Pitt* ſuſzy ſobie głowę nad ſpoſobami zaciągnienia nowey pożyczki od 10. milionów funt: ſzter. Król myśli do zbuntowanych prowincyi Irlandzkich wprowadzić Rząd woyſkowy. Liczba nieukontentowanych w tym kraiu

tak

tak dalece ſię ſzerzy, że ieżeli rychło środki dzielne niezapobiegną złemu, tedy w krótce okropney lękać ſię należy rewolucyi. Wczora rozeſzła ſię była wieść, że ta we wſzyſtkich częściach rzeczywiście iuż wybuchneła; lecz dzięki niebom! dziś ſię wiadomość ta nieſtwierdza. To iednak pewna, że woyſka w *Dublinie* maią roſkaz trzymania ſię w pogotowiu do marſzu. Rząd tamteyſzy ogłoſił znowu kilka Diſtryktów za buntowne. Miniſtrowie lękaią ſię teraz dwóch niebeſpiecznych wypadków dla Anglii: pierwſzego, żeby Francuzi nie wylądowali na brzegi naſze, a drugiego, żeby rozruchy w Irlandyi, a ſzczególniey w *Bengalu* niepozbawiły W. *Brytanią* tych kraiów i oſad. Liſty, które wczora przez umyślnego gońca lądem odebrano z *Indyi Wſchodnich*, maią bardzo bydź niepocieſzne. — W wyżſzey Izbie Parlamentu Irlandzkiego wyniknęły między W. Kanclerzem i Lordem *Aldborough* niebeſpieczne kłótnie, które przy dziſieyſzych okolicznościach Irlandzkich, mogą za ſobą pociągnąć niebeſpieczne wypadki. Nienawiść między temi dwoma ludźmi ieſt tak wielka, że ſię lękać ka-

każe poiedynku. W pismach nawet publicznych szarpią sobie wzaiemnie sławę. — Gdy w niższey izbie Dublińskiey mòwiono o zmnożeniu milicyi, Pan *Duquory* radził, żeby się wcale niespuszczać na Anglią, gdyż ta naymniey zaczepiona od Francuzów, niepomyśli nawet o obronie *Irlandyi*. Zyczyłbym, dodał, żeby Cesarz był zmuszony zawrzeć pokóy, gdyż za powrotem armii Francuskich do kraiu, Direktoryat od nich samych będzie obalony. — Klub *Wigh* i Towarzystwo Korrespondentów znowu się okazuie czynném. Między innemi wysłał odezwy swoie do różnych miast, zachęcaiąc obywatelów do męstwa i iedności, która przy maiących się przedsięwziąść prawidłach, naypewniey przywròci pokóy i znaczenie W. *Brytanii*. — Pisma oppozycyine wzięły sobie teraz za przedmiot satyrycznych i dowcipnych uwag nad woyną Papieską. — Niezmierna liczba Kaprów Francuskich na Kanale, strasznie płata psoty handlowi naszemu. — Papiery kraiowe znacznie znowu opadaią w cenie.

NIEM-

NIEMCY.

Od niższego Renu dnia 23. Lutego. Na początku Marca ma przybydź do *Koblenz* z głębi Francyi świeża Kolumna od 15,000. — Dnia 22. t. m. rostrzélano w *Bruxelli* 7. emigrantów. — Diwizya Jenerała *Championette*, spiesząc w posiłek armii Włoskiey, przemknęła się iuż za granice Lotaryngii. Armie *Renu i Sambry* tak teraz zmieniły stanowiska, że łącząc się ogniwem niezerwanem, wystawiaią iedne linią od *Hollandyi* aż do *Szwaycaryi.* Jenerał *Scherer*, przeszły Kommendant armii Włoskiey, ziechał do *Strażburga.* — Cesarz przez Pełnomocnika swego, wynurzaiąc urzędownie na Seymie Ratysbońskim przedsięwzięcie popierania ieszcze następuięcey kampanii, wyraża między innemi powodami: że, ponieważ nieprzyiaciele obstaią przy szkodliwych wszystkiem Stanom układach; dla tego nie tracąc momentu, trzeba żeby cała Rzesza, naprężywszy wszystkich sił, broniła Konstytucyi. Bez dzielney bowiem iey pomocy niepodobna Cesarzowi

wi Jmci oprzeć się gwałtownym zamachom nieprzyiaciół.

Z *Wiednia dnia* 24. *Lutego.* Goniec z *Petersburga* przywiósł tu przyiętą umowę, względem zapłacenia długów Rzeczypospolitey *Polskiey* przez Dwory wspóldzielące. Rzeczone Dwory maią wysłać po 3. Kommissarzy do *Warszawy*, którzy rospoznaią stan całych długów. Przez tegoż gońca Dwòr nasz miał odebrać wyraźne i ostateczne zdanie Imperatora Rossyiskiego o woynie dzisieyszey. —Sprawniący interesa Bawarskie oznaymił tu urzędownie śmierć wdowy Elektorowey Bawarskiey, *Maryi Anny*, Córki *Augusta* trzeciego, niegdyś Króla Polskiego. — Jenerał *Mack* mianowany teraz F. Leut:, poiedzie do armii Reńskiey, iako Jenerał kwatermistrz.

(z *Dodatkiem.*)